Warszawa, 14.10.2025

**Ostatni dzwonek dla rodziców – jak zadbać o bezpieczeństwo dziecka nie tylko w szkole**

**Wrzesień upłynął pod znakiem wyprawek, nowych planów lekcji i powrotu do szkolnej rutyny. Październik to zwykle moment oddechu – ale też ostatni dzwonek, by pomyśleć o realnym zabezpieczeniu dziecka na wypadek nieprzewidzianych zdarzeń. Bo choć większość rodziców zakłada, że szkolna polisa wystarczy, rzeczywistość pokazuje coś innego.**

Według szacunków rynku ubezpieczeniowego większość rodziców w Polsce decyduje się na grupowe ubezpieczenia szkolne. Są one dobrowolne, ale często traktowane jako obowiązkowe. Wielu opiekunów nie ma świadomości, że zakres takiej ochrony jest ograniczony – zarówno pod względem wysokości świadczeń, jak i miejsc, w których polisa faktycznie działa.

**Szkolne ubezpieczenie – co warto wiedzieć, zanim podpiszesz**

- *Wielu rodziców myśli, że szkolne ubezpieczenie to obowiązek. W praktyce szkoła może jedynie zaproponować grupową ofertę, ale rodzic sam decyduje, czy z niej skorzysta. I coraz częściej wybiera rozwiązanie indywidualne – dostosowane do stylu życia dziecka* – mówi Joanna Borowiec, Product Manager w Balcia Insurance.

**Szkolna polisa – najczęstsze mity i fakty**

Jak wynika z doświadczeń doradców ubezpieczeniowych, wielu rodziców wciąż traktuje szkolne ubezpieczenie jako formalność. Tymczasem jego faktyczna skuteczność często zależy od wielu warunków, o których mało kto pamięta.

**Mit 1: Szkolne ubezpieczenie jest obowiązkowe.**

Nie – szkoły mogą proponować wspólną ofertę, ale rodzice nie mają obowiązku z niej korzystać.

**Mit 2: Taka polisa wystarczy na wszystko.**

Najczęściej nie. Wspólne polisy szkolne mają ograniczony zakres ochrony – niskie sumy ubezpieczenia, brak świadczeń za drobne urazy czy brak działania poza godzinami lekcyjnymi.

**Mit 3: Działa również po szkole.**

Niekoniecznie. Wiele polis nie obejmuje np. weekendowych zajęć sportowych, kolonii czy wyjazdów zagranicznych.

Dzieci spędzają dziś równie dużo czasu poza szkołą – na treningach, wycieczkach, koloniach, a nawet w sieci. Dlatego ubezpieczenie powinno odzwierciedlać to, jak naprawdę wygląda ich codzienność. Szkolna polisa bywa dobrym dodatkiem, ale nie zastąpi indywidualnej ochrony.

**Zmiana myślenia: od obowiązku do świadomego wyboru**

Zainteresowanie indywidualnymi polisami dla dzieci rośnie z roku na rok. Według analiz rynkowych, rodzice coraz częściej zwracają uwagę nie tylko na wysokość świadczeń, ale też na realny zakres ochrony i łatwość obsługi.

- *Rodzice chcą prostych rozwiązań – takich, które można kupić online, bez pośredników, w kilka minut. Ale przede wszystkim – chcą mieć pewność, że ochrona działa wtedy, gdy dziecko naprawdę jej potrzebuje. Dlatego polisy dopasowane do stylu życia – obejmujące szkołę, dom i czas wolny – stają się nowym standardem* – wyjaśnia ekspertka Balcia.

**Październik – moment, by domknąć temat**

Październik to czas, gdy emocje związane z początkiem roku szkolnego już opadły. To też dobry moment, by spojrzeć na ubezpieczenie dziecka nie jak na formalność, ale element codziennej troski.

Z myślą o rodzicach, którzy chcą uzupełnić lub poszerzyć ochronę szkolną wielu ubezpieczycieli w okresie jesiennym przygotowuje oferty specjalne i rabaty. Np. Balcia przygotowała rabat 35% na ubezpieczenie Junior – indywidualny plan NNW dla dzieci i młodzieży w wieku 0–17 lat. Zniżka obowiązuje do 15 listopada 2025 r., po wpisaniu kodu GOAHEAD35. Dzięki cyfrowemu procesowi zakupowemu polisę można wykupić w kilka minut – przez stronę internetową lub aplikację, bez pośredników i bez konieczności wizyty w szkole.

- *Widzimy, że październik to moment, w którym wielu rodziców wraca do tematu ubezpieczeń – często po pierwszych drobnych urazach w szkole czy na treningu. Dlatego przypominamy: to ostatni dzwonek, by zadbać o realną ochronę, zanim coś się wydarzy* – dodaje Joanna Borowiec z Balcia Insurance.

**Dziecko w ruchu, rodzic ze spokojną głową**

Dziecięca aktywność to coś, czego nie da się przewidzieć ani zatrzymać – i dobrze. Ale można się na nią odpowiednio przygotować.

- *Nie chodzi o to, żeby dzieci żyły ostrożnie. Chodzi o to, żeby mogły żyć swobodnie, wiedząc, że w razie wypadku pomoc i wsparcie finansowe są w zasięgu ręki. Odpowiednie ubezpieczenie to dziś element odpowiedzialnego rodzicielstwa – nie mniej ważny niż kask rowerowy czy ochraniacze na kolana* – podsumowuje ekspertka.

* Czas na decyzję: do 15 listopada 2025
* Rabat: 35% z kodem GOAHEAD35
* Produkt: Balcia Junior – ubezpieczenie NNW dla dzieci i młodzieży
* Więcej informacji: <https://www.balcia.pl/pl/goahead35>